



Powiatowy Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych
im. Włodzimierza Wolskiego

ul. Włodzimierza Wolskiego 8, 05-140 Serock

Numer 2/2014/2015 (10) – dodatek specjalny

4-5 październik 2014

MYŚL NUMERU

„Navigare necesse est...”

PIKNIK ŻEGLARSKI 4 – 5 październik 2014



W sobotę 4 października przed szkołą zebrała się grupka uczniów chętnych do przeżycia, często swojej pierwszej w życiu, przygody żeglarskiej. Szybki dojazd do portu w Nieporęcie i ich oczom ukazała się DZ-eta... Dla pokolenia starszych wiekiem sterników jacht prawie kultowy, na którym szkolili się i zdawali egzaminy w czasach, kiedy na wodzie królowały żagle i wiosła, a nie wszechobecne dzisiaj silniki.



Dzień był piękny, słoneczny, ale poranek prawie bez wiatru. Podstawowe szkolenie dotyczy zatem musiało posługiwania się, prawie 3 metrowej długości, wiosłami. Zadanie jedynie pozornie łatwe. Na wodzie okazało się, że równa praca 4 wiosel nie jest taka prosta. Podobnie, jak pierwsze postawienie żagli w momencie, gdy na wodzie pojawiły się pierwsze zmarszczki. Wiatr powoli się jednak wzmacniał i do Serocka od pewnego momentu żeglowaliśmy już pod pełnymi żaglami.

W szkole czekała już druga grupa. Z obiadem.. Uczeń technikum żywienia i usług gastronomicznych.. To zobowiązuje.. Smaczne jedzenie w eleganckiej oprawie zniknęło w szybkim tempie.



Chwila oddechu po obiedzie i ruszyła wyprawa w kierunku mostu w Wierzbicy i, położonego naprzeciwko szkoły, ujścia Bugu. I wiosła, i żagle obsługiwane były coraz sprawniej.

Słabnący wiatr skłonił nas do szybszego od planowanego powrotu do szkoły. Z żaglami na wcale niewielkich drzewcach, wiosłami i kapokami ekipa powędrowała z plaży w Serocku, gdzie przy pomoście zostawiliśmy jacht, do szkoły.



Na wieczór przygotowany został grill. Po dniu na wodzie apetyty dopisywały. Przy okazji, ile to osób przyszło sprawdzić, jak młodzież przeżyła pierwszy dzień na wodzie... ☺

Okazało się, że uczestnikom pikniku energii zostało jeszcze tyle, że do godzin nocnych na sali piłka była odbijana, rzucana, kopana, a na siłowni trenowane mięśnie przed kolejnym dniem walki z wiosłami. Powodzeniem cieszyły się również i gry komputerowe. Wideo projektor i głośniki zapewniły efekty o wiele lepsze niż nawet największy telewizor w warunkach domowych.



Nocka pokazała, że do spania potrzebne są wyłącznie śpiwór i kawałek materaca, a niekoniecznie wygodne łóżeczko.



Rano śniadanko. Obowiązkowa niedzielna jajecznica. Wiatru nie było nawet na lekarstwo. Ożyła zatem i hala sportowa, i konsole do gier. Szybki lunch i ze wszystkimi gratami ekipa schodziła już w kierunku Narwi. Przygotowanie jachtu do wypłynięcia zajęło już o wiele mniej czasu niż dzień wcześniej. A i wiatr pojawił się jak na zamówienie.

Kilka godzin pięknego żeglowania i niestety na horyzoncie pojawił się port w Nieporęcie. Sklarowanie* jachtu i ok. godziny 17 wszyscy uczestnicy biwaku byli już w drodze do domów. Z pytaniem na ustach, kiedy następny raz.



W imprezie uczestniczyło łącznie 14 uczniów i nieco tylko mniej liczne grono nauczycieli. Na wodzie pływali panowie: Jarosław Czyżewski, Bartosz Lipko i Marek Szajda, część ładowo-kuchenną bardzo dzielnie wsparły panie: Anna Biernacka, Teresa Gumieniak, Marta Kulesza i Magdalena Lusa. Podziękowania należą się dodatkowo panu Sławkowi, który wsparł swoją osobą transport do i z Nieporętu. A wszystko pod czujnym okiem pań dyrektorów, w myśl przysłowia „Pańskie oko konia tuczy”..... ☺

*- to dziwne słówko oznacza zrobienie porządków

Jarosław Czyżewski



Było OK!!!!

AHOJ PRZYGODO!!!

Choć sezon żeglarski dobiega końca i pogoda nie sprzyja uprawianiu sportów, uczniowie Powiatowego Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Serocku nadal są aktywni.

4 października 2014 wzięliśmy udział w pierwszym pikniku żeglarskim zorganizowanym przez opiekuna Koła Żeglarskiego, które właśnie rozpoczęło działalność w naszej szkole.



Pełni zapału, żądni przygód i ciekawi żeglugi udaliśmy się do Nieporętu. Wczesnym rankiem zaczęliśmy przygotowywać żaglówkę, poznawać elementy wyposażenia na pokładzie oraz zapoznawać się z podstawowymi komendami. Oczywiście każdy z nas został zaopatrzony w kapok, by wyprawa była bezpieczna. Po krótkim szkoleniu mogliśmy wreszcie wypłynąć. Ten moment, bez przesady, rozpoczął nowy rozdział w życiu niektórych z nas. A wszystko to dzięki panu Jarosławowi Czyżewskiemu i panu Markowi Szajdzie.

Podczas całego rejsu towarzyszyła nam atmosfera szant i morskich opowieści.

Byliśmy zafascynowani tym, jak można panować nad żaglówką, jak poruszać się po wodzie, by nie zakłócić spokoju innym. Nauczyliśmy się szacunku, jakim powinno obdarzać się naturę, a także ludzi, którzy mają takie same pasje. Zauważyliśmy, ile pracy

trzeba poświęcić, by móc opanować trudną sztukę żeglowania. Nauczyliśmy się też pozdrawiać każdego, kto mijał nas motorówką, skuterem czy jachtem.

Zgodnie z tradycją pikniku nie mogło zabraknąć grilla. Zapominaliśmy się w smaku i zapachu jabłek z cynamonem i szaszłyków.



Zaopatrzeni w śpiwory spędziliśmy noc na oglądaniu filmów o tematyce żeglarskiej, a także na rozmowach o tym, jak można połączyć swoje życie osobiste z pasją.

Nasze żeglowanie trwało dwa dni. Był to czas poświęcony na rozrywkę, refleksję i zdobywanie nowych doświadczeń. Pod koniec pikniku pojawiały się pytania o kolejne spotkanie. Każdy z nas będzie na pewno czekał na sposobność, by przez chwilę poczuć się częścią żeglarskiej drużyny, która może uzyskać sukces tylko dzięki współdziałaniu i zaangażowaniu wszystkich uczestników.

Myślę, że ten weekend został dobrze wykorzystany i na pewno będziemy go mile wspominać.

Katarzyna Obrębska, kl. IV TH

„Kurier Uczniowski”
Miesięcznik młodzieży szkolnej PZSP w
Serocku

Zespół redakcyjny: Katarzyna Kalinowska -redaktor naczelny
Kinga Bońkowska, Damian Bońkowski, Mateusz Kusiak,
Lukasz Karpik, Patrycja Kisiel, Izabela Więch, Ada Sienkiewicz,
Julia Zolek, Kinga Kmiołek.

Opiekun gazetki: p. Ewa Kania-Nec
Skład i lamanie: p. Jarosław Czyżewski

PZSP
ul. Włodzimierza Wojskiego 8, 05-140 Serock
tel.: 227827101
faks: 227827498

e-mail: wolskiserock@op.pl,
www.pzpspserock.pl